Prawo osobowe i małżeńskie do XVIII w.:

Nr 1

*Lex Salica* (początek VI w.):

LX. O tym, który chce wystąpić z rodu

 Na zgromadzeniu sadowym powinien pójść przed tungina i tam złamać nad swoją głową cztery gałązki olchy. I powinien rzucić je na zgromadzeniu sądowym na cztery strony i tamże powiedzieć, że przez przysięgę znosi współprzysięstwo, dziedziczenie i całą więź z nim. A jeśli potem ktoś z jego krewnych będzie zabity lub umrze, żaden spadek ani żadna kompozycja niech do niego nie należy, lecz spadek po nim niech nabędzie fiskus.

Nr 2

*Edykt Rotara* (643 r.):

181. O zaślubinach. Jeśli ojciec swą córkę lub brat swą siostrę urodzoną z małżeństwa będzie wydawał za mąż, niech [ona] zadowoli się tym z majątku ojca lub matki, co dał jej ojciec lub brat w dniu wydania za mąż i niech więcej nie żąda. […]

183. O wydaniu dziewczyny lub kobiety. Jeżeli ktoś zapłaci za opiekę nad wolną kobietą lub dziewczyną i umówiono się, że mu będzie wydana jako żona, a potem zdarzy się, gdy mąż umrze, że ta kobieta ma wyjść za mąż za innego albo wrócić do krewnych czy na dwór króla, wtedy niech spadkobiercy poprzedniego męża przyjmą połowę ślubnego daru, a ona sama nich będzie z ręki do ręki wydana podobnym sposobem, jak wydano ją poprzedniemu mężowi. Albowiem oświadczamy, że bez wydania, żadna z [tych] rzeczy nie miałaby mocy [prawnej]. […]

204. Żadnej wolnej kobiecie żyjącej według prawa Longobardów w naszym królestwie nie wolno żyć według własnego uznania, lecz winna pozostawać zawsze tylko pod władzą mężczyzny lub króla. I niechaj nie ma władzy darowania lub alienowania czegokolwiek z rzeczy ruchomych lub nieruchomych bez woli tego, pod czyją będzie opieką.

Nr 3

*Edykt Rotara* (643 r.):

323. O człowieku szalonym. Jeżeli na skutek ciężkich grzechów człowiek oszaleje lub zostanie opętany przez diabła i wyrządzi szkodę na osobie lub majątku, nie będzie się tego dochodzić wobec spadkobierców. A jeśli sam zostanie zabity, podobnie nie będzie się dochodzić, tyle że nie zabije się go bez powodu.

Nr 4

*Sobór Laterański IV* (1215 r.):

Konstytucja 51. O każe dla zawierających małżeństwa potajemnie

 Skoro odwołano zakaz zawierania małżeństw na trzech ostatnich stopniach [pokrewieństwa], chcemy, aby był ściśle przestrzegany na innych. Dlatego […] zakazujemy całkowicie małżeństw potajemnych i zabraniamy, by jakikolwiek kapłan ośmielił się przy nich asystować. […] postanawiamy, że prezbiterzy mają publicznie w kościołach ogłaszać o zawieranych małżeństwach wskazując termin, do którego każdy […] może przedstawić prawną przeszkodę […]

Nr 5

*Prawa i zwyczaje miasta Pizy* (1241-1281):

Niech córka podległa władzy ojcowskiej będzie od tej władzy wolna, jeżeli za równoczesną, wcześniejszą lub późniejszą zgodą ojca, pod którego władzą pozostaje, pojmie męża i przez niego będzie poślubiona i sama go poślubi.

Kobieta nie młodsza niż dwudziestoletnia, nie mająca prawych dzieci płci męskiej czy żeńskiej ani męża, może według prawa alienować całość [majątku]. Mając zaś męża, ale bezdzietna, podobnie całość, z wyjątkiem posagu i rzeczy darowanych. Mając zaś dzieci bez męża, połowę. A mając męża i dzieci, z wyjątkiem posagu i rzeczy darowanych – czwartą część i może i swój majątek obciążyć zobowiązaniem. Jednak bez zgody krewnych, którzy po temu okażą się być bardziej zdolni, nie może alienować ani obciążać zobowiązaniem nieruchomości, od dwudziestego do dwudziestego piątego roku życia.

Małżeństwa niewolników zawarte według kanonów nie tracą ważności, choćby niewolnicy mieli różnych panów, ale niewolnicy pozostający w tym samym małżeństwie niech służą swoim panom.

Nr 6

*Statut miasta Ferrary* (1288 r.):

Stanowimy i nakazujemy, aby wszystkie statuty i korzyści płynące ze statutów miasta Ferrary pomagały i sprzyjały tylko tym osobom, które są poddane tym statutom i zarządzeniom, z wyłączeniem obcych i przejezdnych.

Stanowimy i nakazujemy, że jeśli na jakimś okręcie dużym lub małym, rodzimym lub obcym, będą znalezione jako rzeczy wbrew zakazom i poleceniom statutów komuny Ferrary, [...], okręt ten powinien być skonfiskowany i przejść na własność publiczną.

Nr 7

*Coutume de Paris* (1510 r.):

Art. 220. Mężczyzna i kobieta złączeni przez małżeństwo podlegają wspólności majątku ruchomego i nabytego w czasie trwania małżeństwa majątku nieruchomego. Wspólność ta zaczyna się od dnia zaślubin i błogosławieństwa ślubnego.

Art. 221. Z powodu tej wspólności mąż jest osobiście zobowiązany płacić długi nie obciążające nieruchomości, zaciągnięte przez żonę i można ich skutecznie dochodzić przeciw niemu w czasie trwania małżeństwa. […]

Art. 224. Kobieta nie może wszcząć kroków sądowych bez zgody swego męża, chyba że jest upoważniona lub separowana sądownie, a separacja jest już (faktycznie) dokonana.

Art. 225. Mąż jest panem ruchomości i nabytych przez niego w czasie trwania małżeństwa nieruchomości w ten sposób, że może je sprzedać, alienować i obciążyć hipoteką […]

Art. 226. Mąż nie może sprzedać, zamienić, podzielić czy zlicytować […] ani obciążyć hipoteki, dziedzicznego własnego majątku swej żony, bez jej zgody, a ona (też nie może tego uczynić) bez upoważnienia jej przez niego w tym celu. […]

Art. 236. Kobieta będąca kupcem może zaciągać zobowiązania bez swego męża, w związku z czynnościami i sprawami dotyczącymi towaru.

Nr 8

*Coutume de Paris* (1510 r.):

Art. 265. Wolno ojcu, matce, dziadkowi lub babce, szlachcicom mieszkającym w mieście Paryżu lub poza nim, przyjąć opiekę szlachecką nad ich dziećmi po śmierci jednego z nich lub jednego z dziadków.

Art.266. Tak samo dozwolone jest ojcu i matce, mieszczanom Paryża, objąć i przyjąć opiekę mieszczańską i zarząd majątku ich małoletnich dzieci po śmierci jednego z nich.

Art. 268. Opieka szlachecka trwa wobec chłopców do ukończenia [przez nich] 20 lat, względem dziewcząt do ukończenia 15 lat. Opieka mieszczańska trwa wobec chłopców do ukończenia [przez nich] 14 lat, wobec dziewcząt do ukończenia 12 lat. To wszystko z zastrzeżeniem, że wymienieni ojciec i matka, dziadek, babka nie wstąpią ponownie w związek małżeński. W tym przypadku opieka kończy się.

Nr 9

*Sobór Trydencki* (1563 r.):

Kanony o sakramencie małżeństwa

1. Gdyby ktoś mówił, że małżeństwo nie jest prawdziwie i odrębnie jednym z siedmiu sakramentów ewangelicznego Prawa […] – niech będzie wyklęty.

7. Gdyby ktoś mówił, że Kościół jest w błędzie, gdy nauczał i naucza zgodnie z nauką Ewangelii i apostołów, iż z powodu cudzołóstwa jednego z małżonków węzeł małżeński nie może być rozwiązany […] – niech będzie wyklęty.

12. Gdyby ktoś mówił, że sprawy małżeńskie nie podlegają sędziom kościelnym – niech będzie wyklęty.

Nr 10

*Sobór Trydencki* (1563 r.):

Kanony o reformie małżeństwa . Dekret *Tametsi*

Nie ma wątpliwości, że tajne małżeństwa, zawarte za dobrowolną zgodą obu stron, są ważnymi i prawdziwymi małżeństwami, dopóki Kościół ich nie unieważni […]

Idąc śladem świętego Soboru Laterańskiego […] sobór nakazuje, aby w przyszłości, zanim małżeństwo zostanie zawarte, trzy razy było publicznie zapowiedziane w kościele […]

Święty sobór stwierdza, że ci, którzy będą usiłowali zawrzeć małżeństwo w inny sposób niż w obecności proboszcza albo innego kapłana […] oraz dwóch lub trzech świadków, są całkowicie niezdolni do zawarcia takiego małżeństwa, a tego rodzaju związki święty sobór uznaje za nieważne […]